

CHRYSCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIS.
WYCHODZIĆ DWA RAZY Ū MIESIAC.

REDAKCYJA i ADMINISTRACYJA:
WILNIA,
(Wilno) zawuł. św. Mikołaja, 8 - 3.
Adčynienija ad 9 da 12.

„CHR. DUMKA“ KAŠTUJE:
na hod . . . 5 zal.
na paŭhodu 2.50
na 3 mies 1,25
na 1 „ 0.50

ABWIEŠTKI ŽMIAŠČAJUCCA
tolki na apošniaj bačynie i kaštujuc:
celaja bačyna 50 zal., 1/2 bačyny
25 zal., 1/4 bačyny 10 zal., 1/8 ba-
čyny 5 zł.



KS. MICHAŁ PIATROŪSKI

biełaruski dziejač, probašč u Winnaj Bielskaha pawietu, pamior
25 lipnia s. h. majučy 42 hady Pachawany na mahilniku Ū Winnaj.
WIEČNAJA JAMU PAMIAĆ!

Pakinuŭ hety świet jašče adzin biełaruski
relihijny dziejač, ab jakim niekalki hadoŭ tamu
nazad bylo čuwać šyroka Ū našym kraju -- ks.
Michał Piatroŭski.

Radziŭsia jon u 1889 hodzie Ū Połaččynie,
dzie bačka jahony byŭ ekanomam u adnym
z dwaroŭ. Wučyŭsia Ū himnazii Ū Połacku, po-
tym pastupiŭ u duch. seminariju Ū Wilni, ja-
kaju skončyŭ u 1910 hodzie. Pašla wyšwiačeń-
nia pracawaŭ jak wikary Ū roznych biełaru-
skich parafijach Wilenskej dyecezi (Żaludak,
Daŭhinawa, Mosar), ale majučy žadannie pa-
hlybić swaju wiedu, kidaje dušpastyrskuju pra-
cu i Ū 1914 h. jedzie Ū Pietrahradzkaju Duch.
Akademiju, z jakoj pašla troch hadoŭ pracy
wychodzić z nawukowaj stupieniaj kandydata
kananičnaha prawa.

Jašče budučy Ū seminarij, ks. M. P. byŭ
świadamym biełarusam, a Ū Akademii należaŭ
da hurtka studentaŭ biełarusau i byŭ jaho dziej-
nym siabram.

Padčas wizytacyi ūschodnich pawietaŭ
Wilensčyny biskupam Roppam u 1917 hodzie
palażyŭ wialikija zasluhi nad padniaćcie i re-
lihijnaha ūświadamleńnia Ū biełaruskaha na-
rodu, pramaŭlajučy da jaho z dazwołu i baha-
sławienstwa biskupa Ū rodnaj biełaruskaj mo-
wie. U čašie, hetaj wizytacyi byŭ naznačany na
probašča Ū Šarkaŭščynu Dzisienskaha paw.

Na stanowišczy probašča ks. M. P. razwiŭ
šyrokuju religijnuju i biełarуска-narodnuju pra-
cu. Karystajučysia biełaruskaj mowaj, jon na
swaje kazańni ściahwaŭ wialiki lik sluchačoŭ,
nia tolki katalikoŭ, ale i prawasławnych.

U 1919 hodzie byŭ naznačany na pro-
bašča Ū Barunach, dzie šmat pieranios pry-
krašciaŭ. U 1920 hodzie byŭ aryštawany bal-
šawikami i zahnany Ū Lidu dzie praz niejki
čas siadzieŭ u wastrozie. U 1921 hodzie (28.VI.)
byŭ iznoŭ aryštawany polskimi ūladami, jakija
tahdy zbiralisia prawodzić plebiscyt z metaj
dałučeńnia Siaredniaj Litwy da Polšy. Wina-
wacili ks. M. P. pa 129 art. K. K. Pratrymaŭšy
bolej dwuch tydniatŭ na Łukiškach, adastali ks.
M. P. spačatku na plabaniju kaścioła św. Ja-
kuba, a potym św. Stefana, dzie trymali pad
chatnim aryštam. Zwolnieny z aryštu, dn. 3.III
22 h. jedzie ks. M. P. u Baruny, dzie spatyka-
juć jaho tysiačynja hramady ludziej nia tolki
z Barunskaj, ale i z usich susiednich parafijaŭ.
Ale Ū Barunach ks. M. P. užo astawacca i nia
moža i nia choča, dyk tahačasny biskup Ma-
tulewič naznačaje jaho na probašča Ū Daŭhi-
nawa. Tam razwijaacca Ū jaho chwaroba ser-
ca, dzieła hetaha šukaje jon cišejšaha i spakaj-
niejšaha kutka, dzie-b moh adpačyć i pašwia-
cić siabie parafijalnaj pracy.

Z Daŭhinawa pierajaždžaje spačatku Ū
Wyški, a potym u Winnu Bielskaha paw., dzie
zastała jaho śmierć. Pamior jon na niemač
serca, jakaja prymusiła jaho spynić šyrokuju
relihijna-hramadzkuju dziejnašč, a zamknucca
tolki Ū ciesnym kruhu parafijalnych abawiazkaŭ.

Wiečny supakoj daj jamu Boža, a światło
Twajo wiekawiečnaje niachaj jamu świecić
u Twaim niabiesnym Waładarstwie!

Św. Ajciec ab uzhadawańni moładzi.

U samym kancy 1929 h. św. Ajciec Pius XI wydał encykliku ab uzhadawańni moładzi. Encyklika heta, z dziuńaj jasnaščaj i silaj wykazwajučaja, što najdaskańšaže Źhadawańnie moładzi — heta chryścijanskaje, u-wa Źsim šwiecie, jaki siańnia Ź sprawie Źhadawańnia staić na razdarožy, była pryniata duža prychna. Roznyja biahučyja sprawy, a tak-ža ahrańičyja razmiery našaj časopisi, abznamleńnie z hetaj encyklikaj zmušali nas usciaž adkładać nadalej. U hetym adnak numary pamiaščajem tut niekalki ab joj zaciemak, jakija, spadziajomsia, buduć karysny dla sprawy Źhadawańnia biełaruskaj moładzi, jakoje Ź nas, z žacham treba ščwierdzić, badaj całkom choźić samapasam.

Dyk woš padajom nižej hałoŹnyja dumki Źspomnienaj papieskaj encykliki.

Źhadawańnie moładzi pradusim naleža da Kašcioła, bo Kašcioł atrymaŹ ad Chrysta zahad i Źhadu nawučańnia praŹdziwaj wiery i dobraha žyćcia dziela zbaŹleńnia duš ludzkich, a tak-ža Kašcioł jošć Matkaj čalawiectwa, jakaja praz św. Sakramanty taskaj Božaj duchowa rodić i kormić ludzkija dušy, kirujučy ich da tej-ža ichnaj apošniaj mety — da Boha. Z hetaha-ž nadpryrodnaha charakteru Kašcioła wynikaje jaho prawa i abawiazak mieć dostup da Źhadawańnia nia tolki Ź halinie wiery i abyčajaŹ, ale wa Źsich halinach

nawuki i dyscypliny, kali jany z wieraj i maralnaščaj majuć jakuju sutyčnašć.

Z hetym zadaniem Kašcioła Ź paradku nadpryrodnym dziuńna zhadžajecca, užo Ź paradku pryrodnym, uzhadawaŹčaje zadaniem siamji. Tak jak u paradku nadpryrodnym Kašcioł, tak u paradku pryrodnym siamja Źsprawie Źhadawańnia maje piaršynstwa. Heta dziela toho, što bački žjaŹlajuca pačatkam i cialesnaha naradžeńnia dziaciej i Źhadawańnia i tak-ža Źsiahu toho, što naleža da palepšańnia ichnaha žyćcia. ŹhadawaŹčaje heta prawa bačkoŹ jošć nienarušalnaje; nijakaja ludzkaja Źstanowa, choć-by takoj byla dziaržawa, niamoža bačkoŹ heta prawa pazbawić. A heta zatym, što bački z pryrody samoj majuć šćisty abawiazak pawodle mahčymašci rupicca ab uzhadawańni patomstwa jak relihiynym tak i maralnym, jak fizyčnym tak i hramadzkim.

Pašla ŹhadawaŹčych prawoŹ Kašcioła i siamji nastupaje ŹhadawaŹčaje prawa dziaržawy. Hetaje prawa dziaržawy wynikaje z mety jaje isnawańnia. Bo dziaržawa isnuje na toje, kab zabiashać supakoj, ład i paradak, a tak-ža prawy adzinak, sjiemjaŹ i ahułam hramadzianstwa, a tak-ža pamahać dla sprawy ahułnaha dabrabytu. Takim čynom dziaržawa Ź sprawie Źhadawańnia pradusim maje abawiazak paddzieržywać chryścijanskaje Źhadawańnie siamji, a tak-ža samoj zaniacca hetym uzhadawańniem u tych wypadkach, kali

P. Zaduma.

Kupalle.

VIII.

Jur tymčasam, astawiŹšy miž dziaŹčat Lalutu, pašpiašyŹ sam da družyny Žarka, katoraja Źspieła užo Ź razoŹ niekalki pawialičyć swoj lik. Pakul miž starejšymi wiaducca razhawory i dyskusii — miž padrostkami pačynajecca pad kirawiectwam „kniažyča“ sport: biehi, kidańni, skoki, stralba z procy, boks i h. d..

Nia mienš loŹkamu jak ambitnamu arku z trudom adnak udawalašia ratawać „pawahu swajho stanowišča,“ adbiwajučy prym, bo dawoli pawažnych mieŹ konkurentaŹ, a najzaŹiatšym z ich byŹ „radawy“ — cyhančuk. Apošni raz ledž-ledž udałosia „kamandzieru“ pieršamu asiahnuć metu: zaŹiaty, zdarawienny, smahly, a zwynny, by wužaka, konkurent woš-woš tut-ža adčasna badaj stanawiu Źžo nohu la mety stometrowaha biehu. Sytuaciju Źratawala toje, što z natury mlaŹki, hultajawaty cyhančuk, byŹ mienš wytrywaly j ambitny, a prym krychu aniašmielany pawahaj swajho partnera... Zatojež Ź kačańni kulom (ŹziaŹšy hałoŹ pamiž noh) ništo hetamu „padkidyšy pryrody“ nia moh darańiac. Nu, ale ambicyja „kamandziera“ Ź hetym wypadku pačuwalasja mienš zranienaj, bož kožnamu wiedama bylo, što na hetakuju šćuku ani „pawaha

stanowišča,“ ani nabytaja loŹkašć nie pamoža a treba Źradzicca cyhaniom biazkostnym.

— Dawoli! Spačyn! — ŹstrymoŹwaje pierahonki „kniažyč.“ A pašla karotkaje paŹy: — Družyna! Za prym Ź wa Źšich badaj probach sportu kamandzir družyny Žarko nahradžajecca ad siańnia awansam rotnaha kamandzira!

„Radawija“ raschachatanyja chwatajuć swajho rotnaha i padkidajuć z krykam u haru.

— Dalej — ahlašaje „kniažyč“ — na češć radawoha Źjunčyča za rekaradowuju miakkašć Ź ruchach — „hura!“ — Hurraal Hurraal

Cyhančuk pačyrwanieŹ, by hładyš paliwany. Wočy Źsich žwiartajuca Ź bok maładoje raskryčanaje roty. Tudy i Zyrkaha adchahaje Dwarko, kančajučy swaju sprečku z Jašam.

— A hlańcie, jakoje wun tam žyćcio kipić i čwicie — padchwatwaje hutarku ichniuju padašpieŹšy na spatkańnie im „kniažyč“, pakazwajučy rukoju na roj rožnakolernych sukienak dziawočych, wiankom abkružajučych nia-daŹna wyhadanuju krasuniu wiasny (Kupała) i pryapiawajučych jej charawodam.

Junaki, wabiačy za saboju padrostkaŹ, šybanuli Źsie hramadoju da charawodu, moŹ sokały na lebiadzinaje stadka. Witaje ich za lotny zwonki šmiech spudžanych labiodak, što wiali miž saboju niejkija zmwory čary, ubirajučy krasuniu Źadu-Lalutku wiankami, kwietkami.

Tręba bo bylo jšče znajšci, wyčarawać

bački z pryčyn fizyčnych ci maralnych uzhadawańnia naležnaha dzieciam swaim dać nia mohuć. Ale, praz uwahu na henyja adumysłowuja mety služenńia ahulnamu dabru hramadzian, kožnaja dziaźžawa maje tak-ža uzhadawaučyja prawy, naležačyja da jaje wyklučna. Hetkija prawy dziaźžawy datyčać adumysłowaha uzhadawańnia hramadzian dzieła jaje abarony, aby tolki i tut ni ū čym nia byli narušany uzhadawaučyja prawy Kaścioła i siamji.

Nakreśliuшы takim čynam prawy, hranicy i užajemnaje harmonijnaje sužyćcio Kaścioła, siamji i dziaźžawy ū sprawie uzhadawańnia, dalej św. Afciec u tej-ža encyklicy abhawardawe pytańnie, što takaje chryścijanskaje uzhadawańnie.

Woš-ža haloŭnaj adznakaj chryścijanskaha uzhadawańnia jość toje, što jano abymaje čaławieka ūsiaho, jaki, z pryčyny hrechu pierwarodnaha, bolš sklonny da zloha, jak da dabraha, a jakoha ad dziaćinstwa chryścijanskaje wychawańnie imkniecca skirawać na šlach dabra i praŭdy. I tut chryścijanskaje uzhadawańnie maje wielikuju pomoć ad Kaścioła, jaki maje wiekawy došled u hetaj sprawie i jaki jość sapaŭdy Matkaj-uzhadawacielkaj ludziej i narodaŭ.

Daje nam chryścijanskaje uzhadawańnie siamja, pracujučy ū hetym kirunku, daje Kaścioł praz swaje św. Sakramenty, a tak-ža praz adpawiednyja ūstanowy, i tawarystwy, daje ūrešćie škola chryścijanskaja, jakaja jość u sprawie

uzhadawańnia naturalnaj pamocnicaj siamji i Kaścioła.

Woš hetkimi dumkami, jakija my tut padajom duža skaročanyimi, św. Afciec dziełicca z usim świetam ab tak waźnaj sprawie, jak uzhadawańnie moladzi. Z dumak henyh jasna bačym, što chryścijanskaje uzhadawańnie jość najlepšym i najrazumniejšym. Tolki jano, wiadučy nas da dabra i praŭdy — da Boha, daje nam da hetaha adpawiednyja sposaby i wyrabla je ū nas siłu woli, mocny i zdarowy charakter, a hetym samym robić z nas tak-ža dobrych hramadzian i wiernych synoŭ swajho narodu. My bielarusy, patrabujučyja tak mnoha siły dzieła poŭnaha adradžeńnia i wyzwaleńnia swajho narodu, ab hetym pawinny pomnić zaŭsiody.

LEKCYJA I EWANELIJA NA NIADZIELU XIII PA SIOMUSIE.

I.

Braty, Abrahamu byli dany abiacańni i pakaleńniu jaŭo. Nia skazana—jaŭo pakaleńniam, jakby ab mnohich, ale jak ab adnym: i pakaleńniu twajnu, katorym jość Chrystus. A hetym čaču skazać toje, što testamentu ab Chryście, pačwierdžanaha Božam, nia moŭ admińić zakon, jaki byŭ dadzienny čatyrysta tryccać hađoŭ pašla, ani skasawać abiacańnia. Bo kalib našledztwa było z zakonu, to ūžo nia byłob z abiacańnia. Abrahamu-ž Boŭ daŭ praz abiacańnie.

„bahincy“ dušu-junaka pryhožaha, katoryb, jak toj kališ Jur światy, abo staradaŭny syn Lali-Lady — Jaryła, adčyniuшы rajskija waroty, ujechaŭ na ziamlu, niasučy z saboju wiesnawyja ūciechi... plady... Krasunia sama pačynaje wierchawodzić čarami. Zahadywaje zawiazać chustačkami wočy ūsim chłopcam, pašla dz'aŭčaťam, pašla sabie.

— A ciapier šukajmasia! —

I, to rastaŭlajučy ruki nakryž, to wodziačy imi pierad saboju i łowiačy ū pawietry, pačali šukacca.. Cišynia. Pašla adzin z druhim zwonkija śmiaški, pašla piski ūciakajučych „rusalak“, abo rohat zdawolanych maľajcoŭ-šlapcoŭ, zlawiušych pad kryllejka swaju labiodku...

— Oj! Ratujcie, ratujcie! — raptam ahlušaje ūsich wystrašanych rađzirajučy kryk. Ūsirm zdałosia adrazu, što heta žartaŭliwa kryčyć toj ščašliwiec, katoraha spajmała ūžo Łada. I štož za dzdiŭleńnie, što za śmiech schwaciŭ ūsich, kali, padniauшы zasłony, ūhledzili pierad saboju pa wošy ūlopanaha ū hrzki abrečak Zyrkaha, katory zamiest chucienska adwiazac wočy dzieła wyjašnieńnia sytuacyi, lapataŭ niaprytomna rukami pa zabrošnieľaj wadzie, moŭ tarakan kryllami ū saladusi, byccam šukajučy bierahu, lapataŭ i kryčaŭ, razziaŭlajučy pa wošy ziapu.

— Čaho ty dziarešsia — ūspakojwaje jaho śmiajučysja i chwatajučy pad pachwy sta-

ry Klimowič, jaki zapaščauť tutža niedaloka nieraty.

— A milyja-ž maje, dumaŭ, što ū woziera pryniomanskaje ūsunušsia, ū toje čortawaje tapielišča — abjašniauša pierapalochany, zaziachany Zyrki, ciarebiačysja z hrazi.

— Dy dzie tabie toje woziera, što tabie zdałosia! — stydźić Jurka paľachliwaha „bajca“. A ūsie aŭ kačajucca z rohatu.

— Čahož bo ciabie aŭ tudy pahnať — pytaje niechta raŭočučy.

— Cha-cha-cha! Nia byŭby to Zyrki! Zaŭsiady choča dapašći pieršym! — dapiakajuć dziaŭčata.

— Ale nia tudy, kudy treba — padchwatwaje Dwarko.

— Namietki na wočy! — znoŭ zahadwaje enerhična Laluta, łowiačy apošnim mietkim zirkom „kniažyča“...

— Raz, dwa, try!

I znoŭ pašla šlapaja, komičnaja, rožnabarwistaja čarada poŭzac, šukacca...

Jur, niaboš, nia promach: jon takža ū časie piarerwy strategičnym zoram skiemiŭ jironak i žmierywy adlehtašć, dzieľačuju jaho ad Luluty... Ale magnes dušaŭ bolšaje mieŭ tut značeńnie, čym strategija... Dyk pakul konkurenty prybralisia, to jon ūžo trzymať jaje ū rukach, prypiawajučy:

Oj, Łada Kupala!

Mnie ū ručki papala!

Dyk našto-ż zakon? Jon dziela prastupkaŭ paśla dadzieny, pakul prydzie patomstwa, katoramu było dadziena abiacanie. Zakon hety abwieščany byŭ praz Aniołaŭ i praz ruki pasiarednika. Ale pasiarednik nia jość pamiż adnym, Boh-ža adzin jość. Dyk ciż zakon prociŭ abiacaniaŭ Bożych? O, nie! Bo kalib dany byŭ zakon, katoryby moŭ ażywić, tadyb sapraŭdy z zakonu byłab sprawiadiłaść. Ale Pisańnie ũsio akrużyła brečham, kab abiacanie praz wieru ũ Jezusa Chrysta dla wieručych było spoŭniena.

(Gal. 3,16 22).

II.

U hety čas, kali Jezus išoŭ u Jeruzalim, prachodziŭ pamiż Samaryjaj i Halilejai. I kali ũwachodziŭ u wadno siało, pieraniali jaho dziesiać prakażanych čaławiek, jakija zatrymalisia zdaloku i mocnym hołasam kryčali, kažučy: Jezu, nastauńnik, zžalsia nad nami. Ubačyŭšy ich, skazaŭ: idziecie, pakażeciesia ductoŭnikam. I stasias, kali jany išli, byli ačyščany. Adzin-ža z ich, jak tolki ũbačyŭ, što jon stauśsia čystym, wiarnuśsia, hołasna stawiačy Boha, i dziakujučy jamu, upaŭ pierad im na twar — a hetu byŭ samaranin. Jezus ža adazwaŭsia i skazaŭ: ciż nia dziesiać ačyščanych? A dzie jość dziewiać? Nie znaośsia z ich niwodzien, kab wiarnuśsia i addaŭ jmuwu Bohu, aproč betaha čužynca. I skazaŭ jamu: Ustań, idzi — wiera twaja azdarawiła ciabie.

(Łuk. 17, 11 – 19).

Ad. Stankiewič.

KAZIMIER SWAJAK.

*„My nikogda nie budiem umny čužim umom i sławny čužoŭ sławo“.
(Karamzin).*

VII K. Swajak i relihija.

Na padstawie tworaŭ Swajaka možna lohka prakanacca, što heta — pradusim biełaruski narodny paet-filozaf z chryścijanskim świetahladam, paet biełaruskaj ideolohii, jaki ũciakaje ad čužoha rozumu i čužoŭ stawy i kliča narod šukać praŭdy swajej biełaruskaj, apior-taj na nieparuśnym, wiečnym fundamencie niabiesnaj chryścijanskaj Abjawy.

Dla Swajaka świet duchowy, świet niawidomy bołš realny, čymsia hety widomy. Uśiaž relihijnaść Swajakowych tworaŭ, kali ich dakładna praanalizawać — naskrož chryścijanskaja. Swajak, uzwyšyŭšysia na niedasiahalnija dla zwyčajnaha čaławieka wyšyni chryścijanskaj nawuki, ũzbroiŭšysia ũ światło Chrystowa, ahiladaje ũsiu pakutnuju Biełaruś i na ahulnych chryścijanskich padstawach, z silaj wydatnaha daśledčyka i myśliciela, snuje dumki ab wywalenčaj ideolohičnaj padaroży biełaruskaha narodu, syntezujučy ũ wadno sucelnaje i stroj-naje ũsio toje, što biełarusu pryrodna, što wiadzie jaho sapraŭdy da wyzwalenia.

Hetak wysoka ũzniaŭšysia ducham, Swa-

— Oj, Łada, Łada! — radasna adklikajucca ũsie, adwiazwajučy wočy dy bjučy „ladki-ladački“... Paśla akrużajuć kołam (ubranuju wiankami, kwietkami) ščaśliwuju paru i, pabraŭšysia za ruki, witajuć ich charawodami:

Oj, Łada Wiasna!

Jakža Ty krasna!

My dzieťańki śpiawajem!

Miła ciabie witajem!

My małady z saboju

Wiasielemsja wiasnoju!

Paplaskajma ručkami, (pleščučy ũ ladki)

Paskačema noŭkami. (akrużajučysia parami)

Hraje sonca jaśnieńka

Nam, bratańki, krasnieńka.

Staniem kwietki žbiraci

I ũ wianočki splatati.

Dla našaje paranki —

Jaryly i Ładanki

(z narodn. kupalskich piesieŭ).

IX.

A sonca, asiadajučy nızka na les, sapraŭdy ihrala jaśnieńka purpurowymi pieraliwami, krasiačy patanuśšuju ũ wiesiołaści maładuju kumpaniju. Na paŭnočnaj lasistaj staranie za abrečkam pačaŭ pawoli ũžo lažycca wiačerni sutunak. Z nadniomanskaha bierahu pakaza-łasja biełaje, puśstaje, klubawataje woblaka dymu i paciahnula wolna, paważna ũ haru, byccam niasučy z saboju toj achwiarny wia-

černy pach pryrody i ũdziačnych razradawanych sercaŭ Daž-Bohu—Twarcu Sonca na raź-witannie... Jaščé chwilinka i rasśmiajanuju, rašč-wiŭšu dy dzamolenuju ziamlu atulić tajomnym čaradzijskim plaščom swaim kupalskaja no-čanka...

Noč poŭnaja čaru, zahadak i nieapisanaha žachu, u jakuju raščwitaje kwietka samoha Piaruna, što raz tolki ũ hadu zaharajecca ũ poŭnačy na razložystych listoch paparaci. Čto znajdzie dy sarwie kwietku henu, toj stanovicca znacharom usich tajnaŭ kupalskich, wala-darom zaklatych skarbaŭ, jakija pierad im samy tady wychodzimuč z ziamli tak, što mah-čymie brać ich pryharščami. Ale nia tak lohka najści tuju kwietku, usie bo mocy lichija ciomnyja ũkrywajuć jaje zaźiata. Nijakaje pia-ro apisać nia moža tako straśnaha žachu, ja-ki pierapaŭniaje serca ũdalca, šukajučaha ũ ciomnaj lasnoj nietry ščaściadajnaj kraski...

Ciś niamaja, zławiesnaja... Dryhata žu-dasnaja prajmaje. Walasy ũstajuć na haławie. Raptam zakuhakała, zahalaśia sawa-puhač, a jej zaŭturaŭ nito plač, nito jenki—pryčy-taŭni žafaśliwaja, to znoŭ razdzirajučy šalony rohat, to zabrazgala niešta ũdali, moŭ raskle-katanyja kastyry... Dy znoŭ zamiarlo ũsio, znoŭ niamaja huś i ciś. Ale oś niešta čaicca ũ huś-čary, kab jaščé raz zalamantawać piakielnym rohatam... Hladzi — wo ũzdamajucca krucialu-haju celyja karahody spahudaŭ prakudnych dy,

jak daloka bačyc i šmat bačyc — dalej i bołš čymsia mnohija, papieradziušyja jaho i jamu sučasnyja bielaruskija paety i pišmieńniki, dalej i bołš — čymsia jaho krytyki. Aharnušy hetak z wyšyni ũsju trahiedyju bielaruskaj niawoli, jak trahičnuju celaš z adnaho boku, — z druhoha-ž u nadsilnaj nutazie tworačy synte-tyčna celuju dumku, jak strojnuju i praŭdziwa bielaruskaju i sapraŭdy zdolnuju raźwizać he- nu narodnuju trahiedyju, — Swajak pad hetym nadmiernym ciažaram hniecca, niaraz chista- jecca, serca jaho niaraz napaŭniajecca horyčaj, sumniwam, niawieraj u skutkoŭnašć jaho- nych natuhaŭ, ale pad naporam lučnašći paeta z Boham, pad naporam jahonaj silnaj wiery relihijnaj, chmary z dušy jahonaj uznoŭ žnika- juć i ũstupajuć miesca wiečna żywotnym kasulkam sonca — wiery i paet dalej, bołš wyrazna, bołš šmieła buduje bielaruski narod ny wyzwalenčy świetahlad.

*Ledź tolki blišnie na niebie zarnica,
Duch moj, o Boža, na ciabie čakaje
Dušažadaje, jak doždžu trawica,
I ciela z stobnam da ciabie ũdychaje.
(Na psalm 62).*

*Miž silnych świetu nia šukaŭ apieki,
Byli mnie bídki zabawy jahony...*

*Nia było bórdym serca majo, Boža,
Nie wynasiłaš pychaj majo woka...
Čom-ža niadolu serca mnie waroža?
Čom zor u sumniwy zadašcia hłyboka?...*

padpaŭzajučy, chwatajuć z nohi, trepluć pa twary kančurami chwastoŭ, turzajuć kipciami za walasy, za ciela...

U hetakaje oš piekła treba jšci zrywać čaroŭnuju paparatu. A paprabuj tolki ahlanisia, niasučy jaje — momentalna ũsio znoŭ pojdzie k' lichoj dolí. Zdaralasia niaraz spatykać śmialca, jaki bažyšcia, zaklinajučyisia, što bačyŭ na ũłasnyja wočy lichoje: wializernaha złydnia z ahromnistaj hałamoŭzaj, na jakoj zamiest nosa styryčeu adzin wialiki roh, zamiest wušej čarnieli džwie jamy, a ziekry harelí moŭ raspa- lenyja wuhli; hrudzi abrostyja dzikim doŭ- him wałošiem, ciela—rybnaju łuskoju, a zamiest palcaŭ na nahach i rukach — konskija kapyty.

U hetu noč zychodziacca na Łysaj Hare ũsie wiedzmy i ładziac proci ludziej rožnyja zmowy-sprysiahí lutyja, kab pašla mieli ab čym adna pierad druhój pachwalicca: jak małako zarwała karowie, jak noraŭ pudliwy kaniu nahnała... Dziela hetaha prazorliwy haspadar nikoli nia wypuścić z chlawa ũ hetu noč kania, a na warotach zaŭsiody pawiešić hramnicu, jakuju nazauťra časta znachodzić pahryzienaj zubami ščarbataje wiedzmy...

A nať kwietki, drewy, hryby dy ũsia raš- cinnášć mohuč spacyrawać u hetu noč, dzieťolki im spadabajecca, dy pierašeptuwacca; a żywio- ly hutarac miž saboju ludzkoju mowaj; ale toť tolki moža heta zaŭwažyc, pačuć i zrazumieć.

*Čušcia pakornym u hłybini istoty,
Dušy nia čmuciu čhwałšywaju čhwaťaj...
Sioŭnia nia maju da žyćcia achwoty,
Pierad usiemocnaj złybiady nawataťaj...
(Na psalm 130).*

*Radašć mnie serca ahniom zapalaje,
Što nie pazbyšcia Twajej ja apieki —
Tvoj Duch adwiečny mianie atulaje,
Ciabie ja praħnu, Boža moj, na wieki!
(Na psalm 62).*

VIII. K. Swajak — unijonist

Swajak, ũznjaty ũ wys niabiesnuju i ũzbro- jeny ũ wiečnaje światlo wiery nadprzyrodnej, lohka dahledziŭ wialiki asnaŭny niedachop u žyćci duchowym narodu. Chryšcijanstwa — heta adzinaja asnowa kultury i ahułam praŭ- dziwaha žyćcia narodu — ludzkimi przyemny- mi imknieńniami ũ Bielarusi raździelena na džwie warožyja čašci. Sama relihija, samo he- na žaralo bielaruskaha bytu narodnaha, ega- izmam bielaruskich susiedziaŭ, a časta zwyčaj- nych worahaŭ, — uprežana da pracy na zhubu bielaruskamu narodu. Worahi bielurusa i Praŭ- du Najwyšejšuju ũprehli na službu niapraŭdzie.

*Šwiatar-čužak žaleznuju
Ruku padniaŭ:
Šwiatyniu nam naležnuju
Siłkom zaniaŭ.
Raššielisia, razjelisia
Niabies kupcy,
U pioryny adzielisia —
Maŭlaŭ hłyscy.*

čto maje pry sabie čaradziejskaju kwietku paparaci.

Reki i tyja nať u kupalskaju noč zadziŭ- lajuć niazwyčajnym wyhladam swaje hłybi...

I kamu-ž nia strašna ũ takuju oš noč adzinota! Čto-ž nie adčuje žywoje patreby lučnašći hramadzkaŭ ci siamiejnaj! O, jak pry- jemna i ũtulna tady ũ hurtku, pry wohniščy! I najdzičejšy adludak u takoj chwilinie, piera- pojenaj ahułnym žachliwym nastrojem, šuka- cimmie świetłaha i ciopłaha centru. Dyk ničoaha dziŭnaha, što na dany syhnał naša tawarystwa z takim impetem rynułasia pad ściah na zbo- ryšča.

— Oj, oj! — žachnułasia Marysia, jakuju wiou pad ruku Jaška — što heta marmyča ũ ku- stoch i šastaje... Wiedzma!?

— Jakaja tabie wiedzma — ũspakojwaje Jaša — toť pani Fidyrgalskaja z mužam pašla dadomu woš henaj ściežkaj, što wiadzie praz łazowyja kusty.

— Pašla? — biadujuć haspadyni — Aj, škada! Nia puskaćcie, prasiecie na wiačeru!

— Što tam škada: baba z kalos—kalosam lahčej — daradžaje carkoŭny starasta, niasučy tut-ža za haspadyniami kašy z ježaj.

Pani Fidyrgalskaja chadzila — treba wie- dać — u aŭreoli zadrypanaj polskaj misionarki na „Kresach" i, ani na chwiliu nie zabywaju- čy ab swajej pawanie i przywilejach, byla aso- baj cieras mieru hanarystaj, abraźliwaj. Pami-

*Narodny žal, narodny bol
Nia kranie ich:
Wiaduć na ździek, wiaduć na bol
Ślapych, krywych.
Prydzi, Chryście, nam wieru daj —
Moc Bożuju:
Niačaj pačuje rodnny kraj
Dušu swaju.
(Prydzi, Chryście).*

Dumkaj ideolohičnaja, lečučaj hetuju asnaŭuju bielaruskuju chwarobu i trahiedyju narodnuju, pawodle Swajaka, jość relihijnaja ŭnija, abjadnańnie katalictwa i prawasłaŭja ŭ wadnej wiery pad ujadaj Apostalskaj Stali-cy, — jak heta bačym z niedrukawanych jaho tworaŭ, — z zachawańniem usich asabliwaściaŭ kulturna-narodnych i abraďawych prawasłaŭnych bielarusaŭ. I słušna. U našaj historyi ŭnija relihijnaja ŭ lepšym časie swajho isnawańnia, kali i sama nia byla jašče rezjedziena čužackimi palityčnymi i kulturnymi ŭplywami, i ahu-lam na praciahu paŭtracisot-hadowaha swajho isnawańnia, stałasja sapraŭdy bielaruskaj narodnaj wieraj, u tym značeńni, što hetaja wiera, hetkaja forma chryścijanstwa, najbołš adpa-wiedaje bielaruskaj pryrodzie i kulturna-pali-tyčnym i hieohrafičnym warunkam bielaruskaha pałažeńnia, jak, skażam, łacinskaje katali-ctwa ŭ hetkim bołš-mieš značeńni stałasja wieraj narodnaj polskaj. Swajak, paet-filozaf, daskanalna heta acaniŭ badaj pieršy z biela-ruskich piśmiennikaŭ i dziejačoŭ i ŭ swajej „Liry” snuŭ dumki ab relihijnym unioniźmie

na Bielarusi. U abjadnanym chryścijanstwie na Bielarusi Swajak, jak skazana, bačyŭ ideolohič- na najbołš adpawiednaju bielaruskamu narodu formu chryścijanstwa i ŭ hetaj formie bačyŭ adzinuju padstawu da ŭsiestaronnaha raźwićcia bielaruskaha narodu z zachawańniem usich ja- ho narodnych asabliwaściaŭ.

U tworstwie Swajaka spatykajem my tak- ŭa dziejućych bielaruskich pahanskich bahoŭ, spatykajem adžyŭšaj staradaŭnjuju pahanskaju wieru, ale ŭsio heta spatykajem padparadka- wanaje Chrystu, spatykajem usio heta, možna skazać, achryšćanym, prybranym u wopratk chryścijanskaj kultury.

*Chočaš ty znać, jakuju wieru
Sam przyznaj i pieśniaju apiawaju?
Skažu niašmat, bo znać tut treba mieru,
Aproč tažo nia ŭsio kažu, što znaju.*

*Ja wieru ŭ niekajke wialika Abjadnańnie,
Ci jak zawuć jažo z łaciny — Unionizm
I ŭ piaruna krywickaha przyznańnie
I ŭ chryścijanski znoŭ światy naturalizm.
(Wieru niarozumu prociŭ).*

*Śławian abraď maniŭsia ja pryńiać,
I rodnaj mowaju Dažboha prastaŭlać...
A mo' siabry maje pajduć kali za mnoj —
Ziamka rodna'a, ty budź tady Ćaroj!
(Testament).*

Swajak mocna wiera, što časina ducho- waha abjadnańnia na Bielarusi przyjdzie niekali i što tady Bielaruś staniecca sapraŭdy słaŭnaj. U wieršy „Majej muzie” Swajak pama-

ma tažo, što ŭsie chadzili kala jaje, jak la- ūkla, nichto ničym i nikoli nia moh dahadzić kaprysam jaje kazionnaha patryjotyźmu. Naj- niawinniejšy ŭart, ci choć-by tolki zwyčajnaja niaŭwaha da jaje asoby, uwaŭany byli za abra- zu jejnych idealaŭ „ojczystych” i... niazar adbiwalisia hroznym recham u starastaŭskich muroch...

Padobnaja-ŭ abraza j ciapier nie pazwo- liła joj padzialić chleb i sol z učasnikami za- bawy. Pastanamu ŭ dahonku Jašu adkazala z razžalenaj ironijaj:

— Dziękuję! Zanadto mi ten chleb waš przyprawiliście dziś swoją zabawą...

Čamu bo padčas zabawy dzieci pabiela- rusku źwiartalisia da jaje dźču śpiawali i deklamawali pabielarusku... Praŭda, niasła jana da domu j inšuju jašče zastramku ŭ za- čadzielym swaim sercu, ale ab toj wiedama- ŭ, stydałasja ŭalicca. Winouńikam hetaha mieŭ być Čorny. Ech, i chwat-ŭa byŭ to łouki! Kali, ūšelma ŭžo znizaŭ na swoj, wietrjšy čym pča- linaję dŭaħlo jazyk, to fanaberyju i ślachocku- ju nadutašć, jakich strašna nie ciarpieŭ, — wyčyścić, wypalić da tla... Fidrygalskaja (ruŭa) padčas razihrawańnia fantaŭ siadzić „na cen- zurowanym”, a Jur Čorny zbiraie „plotki”.

— Dobry wiečar, pani Ruža! Ach, jak spiašu palubawacca wašaj krasoju, biez kato- raj serca majo žyć nia choča, jak ŭadaju ŭpa- icca, moŭ pčołka, wašym nektaram. Ale oś pa-

darozie zajdrošniki kidajuć mnie pad nohi kałody — čornyja ab was wiestki:

— Biez rukawic, brat, da henaj kaluščaj kraski nie padchoď — kaŭa adzin — bo ruki sabie pakrywawiš.

— Aściaroŭna-ŭ tolki zrywaj — kaŭa dru- hi — bo tynk absuniecca dy farba zlezie...

— Pilnuj, brat, nosa dy jazyka — radzić treci — bo zapach kwietki henaj i nektar wiel- mi-ŭ padazrony.

— Za čym ty honiśsia! — śmiajecca na- stupny — to-ŭ u joj ani wodnaha listka ŭžo świeŭaha niam: wysachła, jak letašniaja trawa, a nektar da kapli wysmaktany. — Prabawaŭ ja adhaniać tyja pieraściorohi, by čornyja muchi, ale oś apošni hołas akančalna raŭwawaje ma- ju sympatyju da was:

— Nia sumniewajsia, druŭa, ludzi praŭdu kažuć, kwietka bo, što na čužoju hradzie raście dy čuŭnymi sokami žywicca, inšaj być nia mo- ŭa. Takija ŭžo paradki ŭ przyrodzie...

„Ruŭyčka”, moŭ padstrelanaja pawa, leďz ustała z „cenzurawanaha”... I oť, nia wydziar- ŭała, niebaračka, uciakła, pakidajućy za sabo- ju ŭraŭeńnie wiedzmy...

Čytajcie i pašyracie

„CHRYSCIJANSKUJU DUMKU”

stacku natchniona apiswaje, jak jon, wyhadawanuju ũ dumkach swaich Muzu — Bielaruś, u postaci čaroŭnaj dziaučynny — krasuni pieršy raz spatkaŭ „pastuškom u poli“, druhi raz kali ũ školu

*Maci wypraŭlata
I ražančykam z kaścioła
Pabažastaŭlata.*

jak „*pry arbie raz treci bačyŭ*“, „*raz čaćwerty, jak narodu bawaryŭ ab Božu*“, „*a raz piaty i apoŭni, jak samleŭ ad trudu*“, i jak urešcie, u moment swajho duchowaha pryhniečannia, što tak časta z Swajakom zdaralasia, choć kli-ča jaje, dy nadarma, bo jaje nia bača, ale ho-łas čuje, a jakaja tak da jaho pramaŭlaje:

*„Ty ŭbačyś mianie dwojcy:
Nad dziarnom maŭlataŭ,
Kali lud twoj stanie čwiorda
U čacie haŭpadaryč,
Kali sam warožu siłu
Pa chrybcie udaryč.*

*Jak zbuduje kladku-pomast
Miž paswarkaŭ wiery
I dab:om, swabodaj, znañniem
Zasływieć biaźniery“...*

Hetkaja, možna skazać, Swajakowa mak-simalnaja relihijnaja prahrama ũ adnosinach jaje da Bielarskaha narodu. Ale maje jon tak-ža i minimalnuju prahramu ũ hetym kirun-ku, jakoj wykanañnie całkom naturalna wiadzie da henaj prahramy apoŭnijaj. Woś-ža hetkaj minimalnaj relihijnaj Swajakowaj prahramaj dla Bielarusi žyjaŭlajecca zbliežennia chryścijan-stwa, ražjadnanaha čužynnoj, da bielarskaj duży pry pasredstwie rodnaj mowy i ahułam pry pasredstwie bielarskaj narodnaj kultury.

*Pašli mnie, Boža, paru takuju,
Kali pačniom Imšu Światuju
Za kraj naś rodney adpraŭlač,
Bo wielmi ciažka, što mowa naša —
Rozumu i serca našaha paša
Nia ŭmieje Boža wystaŭlač.*

(Pašli mnie, Boža).

*Pany i ksianžočki i ŭsie čhto „wučony“!
Wy praŭdu ŭsie panial!
Aŭтары świacili, paddzieržywali trony, —
Z narodam-ža wy nia byli!*

(Štedam ciarnistym).

Relihija, takim čynam, jak bačym, u Swa- jaka — heta nie abstrakcyja niažywaja, a sila tworčaja, jakaja abymaje nia tolki sprawy du- ży ŭlasnaj paeta, ale tak-ža i sprawy duży ŭsiaho bielarskaha narodu.

(d. b.)

Bielarskaje žyćcio.

„Голас Праўды.“ Pad hetakim nazwaŭkam pačala wychodzić u Wilni hazeta F. Akinčyca. Hazeta ma- je jaskrawa polonofilski charakter.

„Biuleteń Abjadnannia Bielarskich Stu- denskich Arhanizacyjaŭ „ABSA“ wyjšaŭ Nr 4 u Prozie Českiej, ale ũ Polšcy jon byt skanfiskawany.

„Шлях Моладзі“ wyjšaŭ za miesiac lipień. Zmieštal, jak zaŭsiody, rožnorodny i cikawy.

Relihijna-hramadzkaja niwa.

Unijnaja konferencyja ũ Pinsku maje adbyc- ca ũ hetym hodzie 1, 2, 3 wieraśnia. Kiraŭnikom jaje, jak i prošly hod, jość bielarus Ks. Dr. K. Kulak.

Kurs Katalickaj Akcyi ladzicca u Lwowie, pa- čynajućy ad 4 wieraśnia, dla delehataŭ troch hreka-kata- lickich diecezyjaŭ Uschod. Haliččyny. Temy kursu buduć takija: 1) relihijny i maralny hrunt dzieła Kat. Akcyi, 2) paniaćcie, sućnaść i arhanizacyja Kat. Akcyi, 3) Kat. Ak- cyja i dušpastyrawańnie, 4), Kat. Akcyja adnosna da siamji i školy, 5) Kat. Akcyja i dziejność dabradziejnaja, 6) Kat. Akcyja i bractwy razam z inšymi relih. tawarys- twami, 7) Kat. Akcyja adnosna presy, publicyŭstyki i pro- pahandy, 8) škola dla świeckich apostaŭ.

Jak bačym, naŭy braty ŭkraŭcny razumna i syste- matyčna biarucca da pracy na niwie Katalickaj Akcyi.

Mižnarodny Kanhres chr. prať. sajuzaŭ adbudziecca ũ druhim tydni wieraśnia ũ Antwerpii (Bel- hija). Na hetym kanhresie miž inšym budzie abhaworana sprawa aplaty rabotnic i ichnych warunkaŭ pracy.

Nowaja apostalskaja kanstytucyja ũ sprawie wyšejšych studyjaŭ praduhledžwaja try hrupy study- jaŭ: teolohija, filozofija i kananižnaje prawa. Stupieniaŭ akademickich budzie try: bakalaurat, jaki daje prawa da wyšejšych nawukowych stupieniaŭ, licencyjat, jaki daje prawa nawučańnia ũ nižejšych i siarednich školach i laŭ- reat (daktaret), jaki daje prawa nawučańnia ũ uniwer- sytetach.

Ajcam Maryjanam z Druoi Apost. Stalica chacie- la daručyć jurysdykcyju nad katalikami łacinskaha i ũs- chodniaha abrađaŭ u Estonii, z tym, kab adzin z ajcoŭ Maryjanaŭ byŭ apostalskim administratorem u hetym krai. Ale zwierchnija ŭłady zakonu dzieła peŭnych trudnaściami prymuŭnany byli adkazacca ad hetakaj wielikaj česći. Paś- la hetaha hety abawiazak byŭ daručany a. a. Jezuitam.

Da katalickaj mižnarodnaj studenskej arhanizacyi „Pex Romana“ na apoŭnim jezdzie ũ Fry- burgu (Swajcaryja) pryniata arhanizacyja studentaŭ uk- raincaŭ z Lwowa, jakaja zawiecca „Obnowa.“ Polskaja delehacyja na hety kanhres stajela za warunkowaje pry- niaćcie ŭkraŭskaj arhanizacyi, žadajućy niekatorych žmien u statucie.

Warta bylob i bielarskim studentam katalikom padumać ab stwareñni swajej arhanizacyi.

Nawuka religii ũ rodnaj mowie. Plan na- wučańnia religii, apracawany i pryniaty biskupami ũ Wuhryi, maje na ŭwazie taksama i dziećci narodnych miensšeciaŭ. U hetaj sprawie pryniata takaje postanau- leñnie: „Mowaj nawučańnia religii ũ školach usich troch tupaŭ jość mowa ajčystajja wučniaŭ.“ Spadzziejomsia, što biskupy i ũ Polšcy pojduć da przykladam biskupaŭ u Wuhryi (Wenhryi).

Fašystaŭskaja moładz na nabaženstwie ũ kaściele św. Piatra ũ Rymie. Nabaženno ad- byŭsia žyęd fašystackich centuryonaŭ (sotnikaŭ) z arha- nizacyjaŭ moładzi „Awangwardisti“ i „Ballilla“ u liku 2 tysiać čalawiek. Usie jany byli na nabaženstwie ũ bazy- licy św. Piatra na Watykanie.

Kamunisty razbirajuć carkwu. U Maskwie kamunisty postanawili zbudawać „palatu sawietaŭ“ na tym miejscy, dzie staić slaŭnaja swaim stylam i charas- twom carkwa Spasa. Kab aparadžnić miesca dla „palaty“, kamunisty pačali znosić carkwu. U „palacie“ majuć ad- bywacca sabrañni, koncerty, kino i h. d.

Ks. Dr. Ant. Šyška, bielarus, pieraniošsia z Pinskaj diecezyi ũ Wilenskiju, dzie nieznačany na wika- raha ũ Suchawolu Sakolskaha paw.

Bielarusy ũ Łatwii hatowiacca da wyboraŭ ũ Sojm, jakija adbuducca ũ kastyryčniku h. h. Samastojnaha bielarskaha śpisku, jak čuwoć, nia budzie, bielarusy poj- duć na wybary zblokawaŭšysia z łatwiskimi partijami. Ta- mašnijja biel. chadeki maniecca iŭsci z łatwiskaj chadecy- jaj, z hetaj metaj dumajuć wydawać časopiś „Bielarska- je Slowa.“

Palityka.

U Niemczech 9 h. m. adbyšsia plebiscyt u sprawie rospusku pruskaha sojmu. Żadali rospusku i nowych wyboraŭ hitlerowcy, nacyjanalisty i kamunisty. Sabrali jany ŭ časie halasawańnia bliska 10 milionaŭ halasoŭ, a treba było sabrać bolej 13 milionaŭ. Hetkim paradkam ichny projekt upaŭ. Padčas halasawańnia dachodzila da bojek, u katorych byli ranienyja i zabityja. Zabitych było 2 aficeraŭ palicyi i 15 kamunistau.

Niamieckija ministry ŭ św. Ajca. Niamieckija ministry Bryning i Kurcius byli pryniaty na prywatnaj audyjencyi ŭ św. Ajca. Treba wiedać, što premier-ministar Bryning jość nia tolki dobrym i praktykujucym katalikom, ale wiadzie spraduŭy ascetyčnaje žyćcio.

U Hispanii trochi spakojniej. Pašla zaburennieŭ u Sewilli, dzie było kala 20 zabitych i 100 ciežka ranienych, urad. majuć ciapier aporu ŭ ustaŭadacym sojmie (kartezach), silaj spynaje usie kamunistyčnyja i anarchyistyčnyja wystupleni.

U kartezach, jak padajuć hazety, jość 2 katalickich ksiandzoŭ, wybranych u baskijskich prawincyjach. Pamima hetaha palažennie Kaściola tam duža niapewnae.

Francyja ŭznaŭlaje handlowyja znosiny i sawietami i wiadzie z imi niekijka pierahowory. Pawodle hazetnych wiestak Francyja choća prymusić bałšawikoŭ da splaty dańniejšych carskich daŭhoŭ. Bałšawiki byccam zhadžajucca płaćić, ale — wymahajuć ad Francyi nowych kredytaŭ...

Zwalnienie z wastrohu. Staršynia ŭkraiń. partyi UNDO Dr. D. Lewicki zwolnieny z wastrohu za kaŭcyju 30 tys. zł. Taksama zwolnieny sekretar UNDO Dr. L. Makaruška za 10 tys. zł. kaŭcyi. Jak čuwać, majuć zwolnić u skorym časie b. paśla Palijwa, apošniaha z tak zw. Bieraciejskich wiaźniaŭ ukraińcaŭ.

U Uschod. Halicyi iznoŭ niespakojna. Hazety padajuć, što tam iznoŭ pačalisia pažary. Winu polskija hazety zwalwajuć to na Ukr. Wajsk. Arhanizacyju, to na Ukr. Arhaniz. Nacyjanalistaŭ.

U Truskaŭcy (Halicyjna) bandyty ohrabili pošto na 27 tysieć zł. i ŭciakli ŭ les. Pahonia, pakul što, nie dała nijakaha rezultatu.

Sudzić i lituoŭskich spiewakoŭ. U Hadučiškach adbyšsia sud nad lituoŭskimi spiewakami jakija byccam pieraškadzali ŭ adpraŭlańni nabaženstwa. 8 litwinuŭ sud asudziŭ na 10 dzion aryštŭ koźnaha, a 2 litwinak — pa 14 dzion. Asudžanyja padali apelacyju.

Nowy nawahradzki wajwoda Kostek-Biernacki, adwiedwajućy 16 lipnia s. h. miast. Derečyn, Słominskaha paw. zajšoŭ da prawasłaŭnaj carkwy, potom

adwiedaŭ hminu. a da katalickaha kaściola taksama jak i da žydoŭskaj synahohi nie zachodzŭ, čym wyklikaŭ wielikaje ždziŭlenie.

Pamior polski minister ašwiety Čerwinski. Jon byŭ pryńiaŭšy kalwinizm, ale pierad śmierćaj wiarnušsia na ŭłoniŭnie Katalickaha Kaściola. Jahonym nastupnikam naznačany pasol z B.B. Januš Jendžejewič, dyrektor Usch. Instytutu ŭ Wilni.

U Saw. Bielarusi, jak padajuć hazety, iznoŭ adbylisia aryštŭ bielaruŭskich kulturnych dziejačoŭ, jakich kamunistyčnaja ŭłada sadzić u wastroh za bielaruŭskuju rabotu.

Kanhres zarhanizawanych nacyjanalnych mienšaściau Eŭropy maje adbycca ŭ hetym hodzie 29—31 žniŭnia ŭ Żeniewie. Ad bielarusauŭ na kanhres wybirajucca pasol Jaremič.

Roznyja cikawaści.

I Anhlija biadniej. Niadaŭna Anhlija dziela padtrymańnia kursu swajej waluty i ekanam. žyćcia pazyčyla ŭ Francyi i Ameryki, jakija majuć ciapier najbołš zolata, 50 milionaŭ funtaŭ šterlinhaŭ (funt šterlinhaŭ — 43 zł.).

Bahataja Francyja maje 58 miljardaŭ 407 milionaŭ frankau zolata, skrytaha ŭ skarbcy Francuskaha banku. Jość z čaho pazyčać!

Piarun zabiu kala Rakawa (Maładeč. paw.) 67 awiečak, 4 karowy i 3 cialat. Na sčasćie ad hetaha niabywalaŭ siły piarupieŭ nihto z ludziej.

U Wařawie abakrali Hałoŭnuju Poštu, pryčym ukrali paštowych marak na 726 tysieć zł. Dziela hetaha zabaroniŭna pradawać i kupłać pašt. marki pa 50 hr. i 1 zł. aź da nowaha ŭ hetaj sprawie rasparadžeńnia. Hetym urad choća pieraškodzić puścić u abarot ukradzieńnyja marki.

Wilenskija nawiny.

Zaklik Arc.-Mitrpalita. Wilenskaja Bazylika, jak wiadama, śmat paciarpieŭ ad wiesnawoj pawodki. Wilen. Arc. Mitrpalit zaklikaje usich wieručych da skladak dn. 15.VIII achwier na remont Bazyliki.

Na miejsca chworaha Wilen. prawasł. archiepiskapa Chwiadosa pryjechaŭ, jak jaho zastupnik, Pinski arch. Aleksandar.

Rewizija ŭ lituoŭskich internacie ŭ Wilni im. Stašyša adbylasia ŭ sobotu 8.VIII. Śukali niečaha Adnaho wučnia aryštawali.

Ajcy Jezuity, jakija z dazwołu i bahasławienstwa św. Ajca pryняли abrad hreka-sławianski i załazyli swoj

Nowicyjat u Albertynie pad Słonimam,

prymajuć da taho ŭ Nowicyjatu kandydataŭ na zakonnikau, žadajućych addacca ŭ budućynie pracy kapłanskaj i misijanskiej u hreka-sławianskim abradzie. Kandydaty pawinny mieć najmienš skončanych klasau himnazjalnych 4-ry. Najbołš pažadanyja kandydaty z bielaruŭskich asiarodkaŭ, znajućyja mowu bielaruŭskaha narodu i jahonuju dušu.

Prošby, da katorych treba dałučyć: metryku, pašwiedčańnie školnaje i zhodu bačkoŭ, wysyłać na adras: O. W. Protoihumen Misji Wschodniej o. o. Jezuitów. **Albertyn pad SŁONIMAM.**

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ
Z dazwołu J. E. Wilenskaha Katalickaha Arcybiskupa-Mitrpalita

Bielaruŭskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. 6—10.